

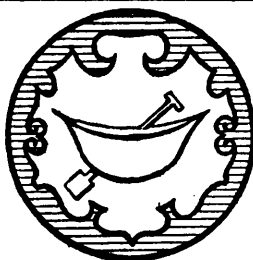
DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
ul. Pomorska 18. Tel. 2-93.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Miesięcz. zł. p. 0.60.



M. ŁÓDZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery
szp. na stronie) zł. p. 0,15—Przed tekstem
zł. p. 0.45— za wiersz (dwie szpalty na
stronie) Drobne zł. p. 0,03 za wyraz.
Najmniejsze ogłoszenie zł. p. 0.30.—

Cena egzemplarza zł. p. 0.15.

Nr 22. (245.)

Łódź, wtorek 27 maja 1924 r.

Rok VI.

Dr. E. MITTELSTAEDT.

Insp. Szpitaln. Magistratu m. Łodzi.

Sprawozdanie z III Zjazdu Lekarzy i Działaczy Sanitarnych Miejskich.

III Zjazd Lekarzy i Działaczy Sanitarnych Miejskich odbył się w dniach 11, 12 i 13 maja b. r. w Łucku.

Komitet Wykonawczy III Zjazdu, obrany w roku zeszłym w Poznaniu na II Zjeździe, wybrał na miejsce obrad III Zjazdu stolicę Województwa Wołyńskiego, jako jedno z miast kresowych pod względem sanitarnym bardzo zaniedbane, chcąc zwrócić uwagę władz państwowych, samorządowych i całego społeczeństwa na nasze wielkie bolączki ogólnopaństwowe, chcąc nieść skuteczną i fachową radę i pomoc, dodać otuchy, zaznaczyć łączność duchową Macierzy z Kresami. Że wybór był trafny, służyć może dowodem naczelnym artykuł Nr 15 czasopisma: „Życie Wołynia”, które w artykule: „Witajcie!” pisze: rozumiemy dobrze, że miasto nasze raczej przykładem być może, jak nie powinno wyglądać pod względem sanitarnym. Tem większą jest zasługa, tembardziej podziwa godna, przewidywająca myśl sterników spraw sanitarnych miast naszych: którzy nie w samą tylko chwilę obecną wpatrzeni, zabiegają myślą w nieodległe jutro, kiedy nasz kochany Wołyn, jeżeli nie wróci do czasów dawnej świetności, to niewątpliwie odzyska, bo musi odzyskać powagę i znaczenie, odpowiadające wartości jego przyrzorozonych bogactw i tężyznie ducha różnorodnych mieszkańców.”

Przybywamy do Łucka w niedzielę, 11. V. o godz. 7-cj rano, po 11-godzinnej podróży z Warszawy, punktualnie co do minuty. Dzięki uprzejmości władz kolejowych uczestnicy Zjazdu mieli zarezerwowane przedziały II-cj klasy w wagonie bezpośredniej komunikacji Warszawa-Łuck i dzięki temu mogli w nocy trochę wypocząć, co było tem ważniejsze, że o 10-cj rano mają się rozpocząć prace zjazdowe. Gdy jasne gorące słońce zbadało nas około 5-cj nad ranem, z przyjemnością konstatujemy, że jesteśmy już na „południu”; wyjeżdżaliśmy z Warszawy podczas zimna i deszczu, tutaj zaś drzewa nie tylko zielone, ale kwitnące, jasno-zielone rań na polach; widziemy silnie przetrzebione lasy, mokradła, bagna; bliżej

planta kolejowego okopy, resztki zagród dracianych, — pamiątki niedawnych bitew.; na mostach wszędzie posterunki wojskowe.

Na stacji w Łucku pomimo wczesnej pory przyjmuje Komitet Organizacyjny Zjazdu z przewodniczącym p. Waligórskim, prezydentem m. Kowla, na czele; każdy z uczestników dostaje przygotowaną już kopertę, w której jest adres wyznaczonego mu mieszkania, program Zjazdu, zaproszenie na raat miejski, uroczyste posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego i t. p. Każdego z uczestników harcerz oddany ma za przewodnika odprawia do powoza i odwozi do wyznaczonego lokalu. Dostają mieszkanie a jednego z kolegów lekarzy, gdzie bardzo serdecznie i gościnnie mnie przyjmują.

O godzinie 10-ej rano idziemy do katedry, gdzie biskup łucki, ks. Dabowski, po uroczystem nabożeństwie przemawia do uczestników Zjazdu, dziękując im za przybycie, za pamięć wszystkich dzielnie polskich o Kresach Wschodnich, wspomina o swej nieszczęsnej rozdzielonej djeczej, w której znaczna część wiernych pozostała poza kordonem granicznym (Żytomierz, Kamieniec) i jest pozbawiona opieki i pociechy swego pasterza.

O godzinie 11-ej i pół rano w miejscowym teatrze otwiera Zjazd w zastępstwie nieobecnego prezesa Zarządu Związku Miast, d-ra Zawadzkiego, dr. Bogucki, naczelnik Wydziału Zdrowia, st. m. Warszawy.

Zjazd delegatów stosunkowo nieliczny; najwięcej delegatów przysłała Warszawa, mianowicie: jest obecny wice-prezydent m. Warszawy. dr. Rotermund, ławnik Oddziału Szpitalnictwa, dr. Jakimiak, naczelnik Wydziału Zdrowia, dr. Bogucki, naczelnik Wydziału Opieki Społecznej, p. Dobraczyński, inspektor Urzędu Weterynaryjnego st. m. Warszawy, dr. Mackiewicz, prezes Towarzystwa Higienicznego, dr. Polak, prezes Naczelnej Izby Lekarskiej, dr. Bączkiewicz, wice-dyrektor wodociągów warszawskich, inż. Piotrowski, lekarz Miejskiego Instytutu Higienicznego, dr. Gawłowski i kilka gości. Wilno jest reprezentowane przez wice-prezydenta miasta i naczelnego lekarza miasta, Poznań przez naczelnego lekarza miasta, d-ra Szulca, Lublin przysłał 2-ech delegatów: ławnika Wydziału Finansowego oraz lekarza miejskiego. Łódź jest reprezentowana przez inspektora szpitalnictwa miejskiego. Pabjanice — przez ławnika Magistratu; brak przedstawicieli większych miast b. Kongresówki, Kiele, Radomia, Częstochowy, Włocławka, Sosnowca i t. p. Uderza zupełny brak lekarzy i działaczy sanitarnych z Małopolski, którą reprezentuje jedynie prof. Bajwid z Krakowa; nawet oddalony zaledwie o kilka godzin jazdy Lwów nie przysłał ani jednego delegata; również dziwi nas brak lekarzy lekarzy i działaczy samorządowych z pobliskich 2-ech województw kresowych: Poleskiego i Nowogrodzkiego; są natomiast reprezentowane bliższe Łucka miasta, jak Brześć, Biała Podlaska, Kowel, Krzemieniec, Równe.

Pierwszy referat wygłasza prezydent m. Kowla, p. inż. Waligórski, na temat: „Rozwój miast Rzeczypospolitej, a w szczególności rozwój miast kresowych, jako zagadnienie państwowe”. — Temat bardzo aktualny, jeżeli się zważy skład narodowościowy i wyznaniowy ludności miast kresowych, gdzie np. w Łucku na 24.000 mieszkańców jest tylko 4.000 chrześcijan, w tem znaczna część rosjan i ukraińców; polacy to przeważnie urzędnicy, a więc w przeważającej części element napływowy; prelegent za jedno z ważniejszych zadań państwowych uważa budowę w miastach kresowych fundamentalnych gmachów szkolnych i urzędów państwowych dla dodania odpowiedniej powagi i znaczenia władzom państwowym, dla zwolnienia zajmowanych dotąd domów na mieszkania lub instytucje użyteczności publicznej.

Dr. Polak, prezes Towarzystwa Higienicznego, na zasadzie ankiety, przeprowadzonej przez Ministerstwo Zdrowia w roku 1921, przedstawia stan higieniczny miast polskich z uwzględnieniem Kresów i obowiązki ich w dziedzinie zdrowia publicznego i kultury, a więc stan szpitalnictwa, rzeźni miejskich, braków, zaopatrzenia w wodę, asanowania nieczystości i t. p.; warunki higieniczne miast naszych, z wyjątkiem b. dzielnicy praskiej, a częściowo i Małopolski, przedstawiają się bardzo smutnie; zaznaczyć należy, że stan szpitalnictwa na Kresach Wschodnich przedstawia się stosunkowo lepiej niż w b. Kongresówce, a to dzięki funkcjonowaniu w tej dzielnicy przed wojną t. zw. stołypinowskiego ziemstwa.

O stanie sanitarnym Wilna i kresów wileńskich zdaje sprawę dr. Minkiewicz, naczelnik miasta Wilna; dotkliwą bolączką w Wilnie-szczyźnie jest brak szpitala dla umysłowo chorych oraz ciągle jeszcze nieuregulowana sprawa funkcyj i uprawnień lekarzy samorządowych i rządowych.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia w Łucku, dr. Szaniawski, zdaje sprawę ze stanu sanitarnego Województwa Wołyńskiego, który to stan mimo bardzo niedostatecznej ilości lekarzy rządowych i bezpośredniej styczności z Sowdepją, znacznie się polepszył.

Drugą grupę referatów stanowiły przyczynki do stanu sanitarnego szkolnictwa i wychowania fizycznego młodzieży. W grupie tej referaty wygłosili: dr. Dietrich: „Stan sanitarny szkół powiatu Kowelskiego”; autor narzeka na brak odpowiednich budynków szkolnych, brak najprymitywniejszych urządzeń szkolnych, brak opału, brak ustępów; nawet w miastach przy niektórych szkołach nie ma zupełnie ustępów.

Dr. Wojnierz na aroczystym posiedzeniu T-wa Lekarskiego wygłasza czysto fachowy odczyt: „Wół wśród młodzieży szkolnej w Łucku”.

O wychowaniu fizycznym dr. Bogucki, w zastępstwie nieobecnego prelegenta, odczytał referat dr. Światopełk-Zawadzkiego z Warszawy: „Wychowanie fizyczne jako funkcja społeczna”, oraz dr. Gawłowski z Warszawy: „Rola samorządów w wychowaniu fizycznym.” Autor zwraca uwagę na konieczność racjonalnej nauki gimnastyki i ćwiczeń cielesnych przez odpowiedniego nauczyciela, zarządzanie boisk przy szkołach, stadionów poza miastem, terenów do ślizgawki, saneczkarstwa, jazdy na rowerze i t. p, według autora zarządy komunalne powinny zwalniać z opłat podatkowych zabawy i widowiska o charakterze lub na cele wychowania fizycznego; referent uważa, że Magistraty i Rady Miejskie powinny nie tylko finansowo popierać wszelką inicjatywę w tym względzie, ale przez osobiste wpływy, kontakt lub pracę w zarządach odpowiednich towarzystw podtrzymywać i rozwijać działalność w tym kierunku.

Wice-dyrektor wodociągów miejskich w Warszawie, inż. Piotrowski, oraz prof. Bajwid referują jedną z najważniejszych z punktu widzenia zdrowotnego: sprawę zaopatrzenia ludności z dostateczną ilością dobrej wody do picia i użytku domowego, nawołują do budowy odpowiednich głębokich studzien, zakładania wodociągów nie systemem kołecyj, a jako jednej z gałęzi gospodarki miejskiej i rzeczy użyteczności publicznej, co obecnie przy zapoczątkowanej sanacji finansów miejskich nie należy już do rzeczy niewykonalnych.

Inspektor Urzędu Weterynaryjnego m. Warszawy, dr. Mackiewicz, mówi o rzeźniach miejskich, a głównie o ich rozpaczliwym stanie na terenie b. Kongresówki; referent uważa, że rzeźnie miejskie powinny być uznane za instytucje użyteczności publicznej, a nie obiekty dochodowe, i jako takie powinny być prowadzone przez zarząd gminny, dochody zaś powinny być obracane w pierwszej linii na udoskonalenia samych rzeźni i

ich rozbudowę, na urządzenie odpowiednich targowisk, na adoskonalanie dozoru sanitarno-weterynaryjnego i t. p.

• Ciągłe jeszcze niezakończona sprawa sanitarno-prawna, rozgraniczenia kompetencji czynników samorządowych i rządowych, które były poruszane i na II Zjeździe, ale dotąd przez nasze ciała ustawodawcze definitywnie nie załatwione, poruszył w swoim referacie ławnik Magistratu m. Białegostoku, dr. Ostromięcki, motywując konieczność jak najprędszego wydania, po zasięgnięciu opinii Izb Lekarskich oraz zarządu Związku Miast, ustaw szczegółowych i rozporządzeń wykonawczych do zasadniczej ustawy sanitarnej; konieczność ogłoszenia ustawy o szpitalnictwie z odpowiednią nowelizacją, przekazania w miastach wydzielonych egzekutywy miejskim lekarzom sanitarnym, skreślenia punktu 3-go artykułu 43 ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby, dotyczącego opłacania 50% kosztów szpitalnych przez Kasę Chorych i t. p.

Ponieważ uchwały Zjazdu Lekarzy i Działaczy Sanitarnych są obowiązujące dla samorządów miejskich dopiero z chwilą zatwierdzenia ich przez doroczny Zjazd Związku Miast, nie mogą obecnie podać ich in extenso.

Na zakończenie Zjazdu uczestnicy byli zaproszeni na popisy miejscowego „Sokoła” i drużyny harcerek, które wywarły bardzo sympatyczne wrażenie, tembardziej, że odbywały się na dziedzińcu ruin zamku Łubartów w bardzo malowniczym otoczeniu, przy świetle pochodni, gdyż obrady Zjazdu przeciągnęły się do tak późnej pory. Wieczorem miasto zaprosiło uczestników Zjazdu na raat, arozmaiteony śpiewem solistów opery lwowskiej. W bardzo miłym nastroju, serdecznie podejmowani przez gościnnych gospodarzy, z barmistrzem m. Łucka, dr. Zielińskim, na czele spędziłyśmy kilka godzin. Wprost z raatu udaliśmy się na dworzec, gdzie oczekiwał na uczestników Zjazdu specjalny wagon, w którym dojechaliśmy się godziny 5-ej z rana, o której to godzinie wyjechaliśmy do Krzemieńca. Powiat Krzemieniecki może służyć za wzór innym sejmikom powiatowym, gdyż pracuje w nim 9 lekarzy sanitarnych, opłacanych przez Sejmik; dzięki ich pełnej poświęcenia pracy (w m. marca i kwietnia ze względu na rozpaczliwy stan dróg jedynie konno mogli objeżdżać swoje rewiry), choroby zakaźne prawie zupełnie zostały zlikwidowane. Z podziwem oglądaliśmy liceum krzemienieckie, w którym obecnie już funkcjonuje gimnazjum, seminarjum, preparanda nauczycielska, internat dla kilkaset wychowanków oraz wzorowa szkoła powszechna. Gościnnie podejmowani przez barmistrza m. Krzemieńca oraz lekarza powiatowego, żalowaliśmy, że tylko kilka godzin mogliśmy poświęcić zaznajomieniu się ze sprawami zdrowotnymi miasta i powiatu, gdyż o godz. 4-ej po poł. musieliśmy wracać do Warszawy.

Jako dowód celowości i znaczenia podobnych zjazdów, pozwolę sobie w całości przytoczyć krótkie słowa powitania, wypowiedziane przy otwarciu Zjazdu przez barmistrza m. Łucka, p. Dr. Zielińskiego: „Jako zwiastunów realnej dla zdrowia i życia pracy, witamy Was, czeigodni delegaci Zjazdu Sanitarnego. Witając, komunikujemy Wam, że Magistrat uczynił wszystko, aby stosunki sanitarne w Łucku doprowadzić do możliwie najlepszego stanu. Pracę w tym kierunku już rozpoczęto. Komisarjaty sanitarne, na które miasto zostało podzielone, pracują łącznie z obywatelstwem i coraz lepszymi wynikami mogą się poszczycić. Opłacane przez mieszkańców podatki idą w łwiej części na inwestycje i meljoracje o charakterze sanitarnym. Narazie w budowie są 2 hale targowe i 2 stadnie artczyjskie. Ponadto brakuje się dzielnic od setek lat zapomniane, które dzięki temu stały się rozsadanymi zarazków. Ambulatorjum miejskie z

każdym dniem rozwija się dzięki obywatelskiej pomocy naszej Izby Lekarskiej; działalność laboratorium bakteriologicznego powoli ale stale zatacza coraz szersze kręgi. Założenie miejskiej apteki dla umożliwienia najbiedniejszym leczenia się jest w toku.

Słowem, o ile dzisiaj prawie nie jeszcze nie możemy Wam, czeigodni delegaci, pokazać, to za parę tygodni damy świadectwo polskiej pracy na Kresach, pracy dla zdrowia i dobrobytu, pracy dla Państwa naszego. Witajcie nam i nie szczędźcie słów rady i krytyki. Cześć pionierom pracy dla jasnego jutra!."

Drożyzna w miastach polskich w świetle statystyki.

Prowadzona przez Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi statystyka porównawcza cen artykułów pierwszej potrzeby w większych miastach Polski uwidocznia, jak wielkie są różnice cen w poszczególnych miejscowościach i jak wysoki jest obecny poziom cen w stosunku do doby przedwojennej. Niżej podajemy ceny z okresu 18. 4. — 1. 5. 1924 r., oparte na wykazach, dostarczonych Wydziałowi Statystycznemu przez magistraty miast; ceny wyrażone są w markach polskich. W rozpatrywanym czasokresie największe różnice istniały w cenie ziemniaków. Podczas gdy 1 klg. kartofli kosztował w Lublinie 100 tys., w Wilnie 130 tys., a w Wielkopolsce (Poznań, Bydgoszcz) 140 tys., to w Sosnowcu, Krakowie i Warszawie kartofle kosztowały 250 — 270 tys., a więc były w tych miastach droższe o 150 — 170 proc. Z porównania ceny kartofli w Łodzi z ceną przedwojenną (1,57 kop. za 1 klg.), okazuje się, iż artykuł ten podrożał w złocie o 185 proc.

Ceny masła były wyższe w większych miastach, jak Kraków (11 milj.), Warszawa i Łódź (średnio 10 milj.) za 1 klg., niższe zaś w mniejszych, jak Bydgoszcz (7.800 tys.). W stosunku do okresu przedwojennego masło poerożało w Łodzi w złocie o 180 proc.

Jaja były b. drogie na kresach: w Wilnie sprzedawano je po 800 tys. za sztukę. W Warszawie zaś i Łodzi 1 szt. kosztowała tylko 200 tys. W stosunku jednak do cen przedwojennych i tu stwierdzić trzeba podrożenie, wynoszące dla Łodzi 72 proc. Zaznaczyć należy, iż ostatnio jaja znacznie staniały, tak że średnia cena ich w sklepach wynosi 180 tys., na rynku zaś 150 tys. za sztukę.

Mleko najdroższe było w Sosnowcu (750 tys.) i w Krakowie (700 tys. za litr), najtańsze w Bydgoszczy i Białymstoku (380 i 400 tys.). W Łodzi i Warszawie kosztował litr mleka 600 tys. W stosunku do okresu przedwojennego mleko podrożało u nas o 52 proc.

Dane, dotyczące cen węgla wskazują, jak wielce wpływają na kształtowanie się cen tego artykułu koszty transportu. W Zagłębiu Dąbrowskiem (Sosnowiec) 1 klg. węgla kosztował 59 tys. mkp., w Krakowie — 70 tys., w Łodzi zaś i Warszawie cena 1 klg. przekroczyła 100 tys. mk. i była wyższa od przedwojennej o 50 proc.

Mięso i mąka najdroższe były na Kresach Wschodnich (Wilno, Białystok). Mięso wieprzowe kosztowało w Łodzi 2,800 tys. za 1 klg., w Wilnie zaś 4 milj. mk. Ślonina kosztowała w Łodzi i w Warszawie od 3.800 tys. do 4 milj., w Wilnie zaś — 4,900 tys. Kielbasa wieprzowa w Łodzi kosztowała 4 milj., w Warszawie 4,550 tys., w Białymstoku zaś 5,100 tys.

Mięso i wędliny były droższe w Łodzi w porównaniu z okresem przedwojennym od 40 proc. (ślonina) do 70 proc. (kielbasa). Cena szynki natomiast nie przekracza ceny przedwojennej.

Mąka pszenna w Wilnie kosztowała 1 milj. mk. za 1 klg., w Warszawie i Łodzi 900 tys., była więc u nas o 80 proc. droższą, niż przed wojną.

Chleb żytni i pytlowy w Łodzi kosztował 500 tys. za 1 klg., w Warszawie (najdrożej) 680 tys., najniższą cenę chleba widzimy w Bydgoszczy 488 tys. W stosunku do ceny przedwojennej (3 i pół — 4 kop.) chleb w Łodzi jest droższy w złocie o 25 proc.

Cena cukru (faryny) wahała się od 1900 tys. do 2,000 tys. (Łódź, Warszawa), była wyższa od przedwojennej o 57 proc.

Sól biała kosztowała od 450 — 500 tys., jest droższa od ceny przedwojennej o 180 — 200 proc., głównie z powodu wysokiego opodatkowania.

Samorząd wiejski.

(Zasady projektu ustawy).

Sejmowa Komisja administracyjna przystąpiła do rozpatrywania projektu ustawy o samorządzie gminy wiejskiej. Referował p. Putek (Z. P. S. L.) i zgłosił 12 tez ogólnych, które mają służyć za podstawę do dyskusji. Tezy te brzmią:

1) Uwzględniając przepis Konstytucji, powinien być zorganizowany wiejski samorząd gminny o jednym stopniu.

2) Z tego wynika konieczność a) zniesienia gminy zbiorowej, b) zniesienia instytucji obszarów dworskich tam, gdzie one jeszcze istnieją. Gmina zbiorowa pozostawiona będzie na okres przejściowy tam, gdzie istnieją warunki jej istnienia.

3) Organizacja nowych gmin przeprowadzona zostanie w ten sposób, że osady posiadające własne urzędy sołtysie (b. dzielnica pruska), gminne (b. dzielnica austriacka), gromadzkie (b. dzielnica rosyjska) po wcieleniu do nich obszarów dworskich i innych obszarów wyłączonych przeliczone zostaną na gminy w rozumieniu niniejszej ustawy, przyczem baczyc się będzie, aby oczywiście niezdolne do życia samorządowego miejscowości przyłączone zostały do jednej z sąsiadujących gmin. Wielkości obszaru gminy ustawa o gminie wiejskiej nie przesądza.

4) W razie połączenia kilku miejscowości w jedną gminę, nie będą naruszone prywatne stosunki, a w szczególności prawo własności do majątku i dobra przysługującego każdej poszczególnej miejscowości.

5) Ponieważ gmina powołana zostanie do wykonywania zadań ustawą jej zleconych, a w szczególności do wykonywania zadań poruczonego zakresu działania, przeto wynika z tego potrzeba zniesienia okręgów gminnych w b. dzielnicy pruskiej (komisarjaty obwodowe).

6) Ustawa gminna powinna zawierać postanowienia dotyczące regulacji terytorjum gminy i samej gminy.

7) Członkostwo gminne należy oprzeć na fakcie zamieszkania, przyczem do korzystania z zaopatrzenia gminnego mają mieć prawo członkowie przynajmniej przez rok zamieszkali w gminie.

8) Ustawa gwarantuje swobodny wybór reprezentacji gminnej i zarządu gminnego. Akt wyborczy ma być badany tylko pod względem legalności, zatwierdzenie na urządzie przez państwowe władze administracyjne nie będzie wymagane.

9) Ustawa nie może zawierać ograniczeń wyborczych ze względu na język, jakim włada członek Rady gminnej, czy zarządu gminnego, natomiast

1) przeprowadzono szczepienia przeciwtyfusowe w postaci pastylek i pigułek u otoczenia chorych — u 34 osób i u wszystkich mieszkańców domów przy ul. Miedzianej № 11, i ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich (Ludwiki) № 3, t. j. u 305 osób — ogółem u 339 osób dorosłych (w latym 487)

2) zbadano w Instytucie Badawczym wodę pod względem chemicznym z 30 studzien (w lutym 13)

3) zbadano w Miejskiej Pracowni Bakteriologicznej wodę pod względem bakteriologicznym z 17 studzien (w lutym 12).

4) wznowiono badanie techniczne studzien za pośrednictwem Seckei Stadniarsk. Wydz. Badownictwa.

5) ukończono badanie chemiczne i bakteriologiczne wody ze wszystkich studzien miejskich — rozpoczęto systematyczne badanie wody ze studzien znajdujących się na terytorjach szkół powszechnych.—

Walka z tyfusem plamistym.

W marcu podano odkażenia i odwszenia całkowite domy przy ul. Zawiszy № 5, ul. Bałucki Rynek № 5 i sateryny przy ul. Nowo-Cegielnianej № 14, ogółem 60 ubikacji; mieszkańców tych domów w ilości 125 osób poddano przymasowej kąpeli i odwszenia, a rzeczy odwszono w piecu nieruchym M. I. O. W związku ze zwiększeniem się ilości zachorowań na tyfus plamisty w końcu latego i w początkach marca r. b. Dział Sanitarny zgłosił na posiedzenia Delegacji W. Zdr. Pabl. następujący wniosek:

1) ogłosić w miejscowej prasie krótką odezwę do mieszkańców o istocie tyfusa plamistego, drogach szerzenia się i środkach zapobiegawczych, zwracając specjalną uwagę na konieczność utrzymywania należytej czystości i higieny ciała i mieszkania.

2) w dzielnicach najuboższych zawiadomić właścicieli domów za pośrednictwem kontrolerów sanitarnych, by wszystkich lokatorów zobowiązali do oczyszczenia mieszkań i pouczyli zarazem o konieczności utrzymania ciała i wszystkich znajdujących się w mieszkaniu rzeczy w należytej czystości.

3) w razie niedoprowadzenia mieszkań do należytego stanu — zobowiązać M. I. O. do oczyszczenia tych mieszkań na koszt właściciela

(w wyjątkowych wypadkach bezpłatnie) personelem własnym, mieszkańców przymasowo wykąpać i rzeczy ich oddać do odwszenia,

4) zalecić lekarzom szkolnym, ażeby częściej badali dzieci, znajdując się pod ich pieczą, by większą zwracali uwagę na czystość ciała i bielizny tych dzieci i wreszcie, by częściej kierowano je do zakładów kąpielowych.— Wniosek wyżej przytoczony został uchwalony na posiedz. Del. Wydz. Zdr. Pabl. dnia 10.III r. b. i dnia 21.III zatwierdzony został przez Magistrat.

Miejska Izba Odkażająca:

dokonano odkażeń ogółem w 480 (311) ubikacjach o pojemności 28960 m.³ (36330)

*) w nawiasach podano liczby z latego r. b.

b) odkażono rzeczy 950 sztuk wagi 1592 kg. (w lutym 626 sztuk wagi 1376 kg.)

Z zestawienia wynika znacznie większa ilość odkażeń mieszkań i bardzo znaczna rzeczy w związku ze zwiększeniem się ilości zachorowań na tyfus plamisty w ostatnich dniach latego r. b,

Zakład Kąpielowy.

	w marcu	w lutym
Wykąpano	14.176 osób (12709)	
Ostrzyżono	1574 " (1191)	
Odwszono	5151 " (5837)	

Z ogólnej ilości kąpeli przypada:

- 1) kąpeli płatnych 4125 (4519)*
- 2) " dzieci szkolnych 7471 (5613)
- 3) kąpeli różnych zawsz. osób . . . 789 (1284)
- 4) kąpeli przymas. 428 (489)
- 5) na r-k Kasy Chor. 1023 (771)
- 6) na otocz. po chorobach zakażn. . . 56 (33)

* w nawiasach poddano liczby z latego.

Z zestawienia wynika stały wzrost ilości wykąpanych, począwszy od stycznia r. b., zwłaszcza zasługujące na uwagę zwiększenie ilości kąpeli wśród dzieci szkolnych.

Dom Izolacyjny.

W marcu przyjęto z powodu podejrzenia o tyfus plamisty 69 osób (25 w latym); ilość dni izolacyjnych 289 (w latym 97); wypisano do domu po zakończeniu okresu izolacji wraz z pozostałym i z latego — 72 osoby (w latym 21 osób).

Podkreślić przy tej okazji należy znaczny ruch osób w Domu Izolacyjnym w związku ze zwiększeniem się ilości zachorowań na tyfus plamisty w początkach marca.

Miejska Pracownia Bakteriologiczna dokonała w marcu 851 badań (w latym 793) z tego badań krwi — 808, badań nalołów — 3, badań płynów mózgowo-rdzeniowych — 9, badań klinicznych — 10 i różnych — 21.

Sekcja do Walki z Jaglicą.

Zgłosiło się chorych na oczy do zbadania po raz pierwszy — 539 osób (w latym — 246), z tego wzwanych zgłosiło się 502 osób, z własnej chęci — 37 osób.

Zaopiniowano chorych na jaglicę osób — 70 (w latym 25), z tego zarejestrowano nowych zachorowań na jaglicę — 25 (w latym 16).

Z zestawienia wynika znaczne wzmocnienie się działalności Sekcji do Walki z Jaglicą w marcu r. b.

Lekarze sanitarni dokonali:

Ogółem

Ogłędzin sanitarn. posesyj, sklepów, zakładów i t. d.	5375 (2043)*
Protokółów adm. karnych i sądowych	653 (82)
Załatw. polubown. w dozorach spraw	289
Wywiadów o chorobach zakaźnych	95 (124)
Szczepień przeciwtyfusowych	339 (487)
Ogłędzin zwłok	177 (179)

*) w nawiasach podano liczby z latego r. b.

Z zestawienia wynika, iż dozory sanitarne w marcu dokonały bardzo znacznej pracy, ilość bowiem ogłęd-

zin posesyj, dziedzińców i t. d. była 2¹/₂ razy większa niż w latym, na uwagę zasługują znaczna ilość sporządzonych protokółów policyjno-sądowych (8 razy więcej niż w latym). Fakty te tłumaczą się wzmoczoną akcją, skierowaną przeciwko usunięciu brudnego śniega z dziedzińców, by zapobiec wybuchowi jakiegokolwiek epidemii; wreszcie podkreślić należy znaczną ilość spraw polubownie załatwionych w dozorach, co świadczy, iż dozory należycie pełnią swe obowiązki i cieszą się autorytetem wśród publiczności.

W marcu odbyto trzy posiedzenia lekarzy sanitarnych, na których uchwalono:

1) w sprawie walki z tyfusem plamistym — poddawać odkażeniu i odwszenia wszystkich mieszkańców zakażonych domów, o ile zajmą minimalnie dwa zachorowania w jednym domu; zarządzić masowe oczyszczanie brudnych mieszkań, zwłaszcza w okolicy Bałat; roztoczyć nadzór w kierunku czystości nad przytulkami dla bezdomnych, noclegowni, ogniskiem dla repatriantów i t. p. za pośrednictwem Wydz. Opieki Społecznej,

2) w sprawie usunięcia stanu antysanitarnego dziedzińców — zorganizowano 24 komisji sanitarnych z udziałem przedstawicieli policji i czynników obywatelskich, w celu sprawdzenia, czy rozporządzenie Magistratu w sprawie usunięcia brudnego śniega z dziedzińców zostało wykonane.

Sprawozdanie z działalności Oddziału Obrachunkowego za okres czasu od 1 stycznia do 31 marca 1924 roku.

W okresie sprawozdawczym delegacja Wydziału Finansowo-Obrachunkowego rozpatrzyła i przyjęła zamierzenia skarbowe Zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1924, w których poczyniono znaczne zmiany. Łącznie z powziętymi decyzjami zamierzenia przekazano Magistratowi do zatwierdzenia.

Pozatwierdzenia zamierzeń przez Magistrat zostały one w końcu marca r. b. przesłane do Rady Miejskiej.

W pierwszym kwartale bieżącego roku budżetowego wpłynęło zarządzeń kasowych.

w styczniu 1924 r.	2.331
„ lutym „	1.872
„ marca „	2.812

ogółem 7.015,

zwrócono zaś do wydziałów z powodu niewłaściwego sporządzenia wzgl. do wyjaśnienia 274 zarządzeń oraz przesłano do Magistratu do akceptacji 515 przekazów.

W ustawicznym dążeniu do samowystarczalności, Magistrat nie tylko że nie zaciągał żadnych pożyczek, obciążających majątek miejski, ale, mając stale na uwadze powiększanie wartości majątku nieruchomego — z braku innych źródeł specjalnych, — czerpał na pokrycie wydatków na ten cel przeznaczonych — z wpływów zwyczajnych.

Otóż, jak już zaznaczyliśmy, okres sprawozdawczy minął bez dalszego obciążenia majątku miejskiego, a z dawniej zaciągniętych pożyczek spłacono:

w styczniu 1924 roku.

zaciągnięte na wydatki administracyjne	mk. 3.000.000.000.—
zaciągnięte na budowę szkół	40.000.000.—

w lutym r. b.

zaciągnięte na budowę szkół	2.000.000.—
	<u>3.042.000.000.—</u>

w marcu 1924 r.

zaciągnięte na wydatki administr.	<u>559.350.000.—</u>
---	----------------------

czyli, że dotychczasowe zadłużenie m. Łodzi zmniejszyło się o mk. 3.601.350.000.—

Na roboty inwestycyjne — powiększając wartość majątku nieru-

chomego — przedewszystkiem na budowę gmachów szkolnych wydano: na gmachy szkolne przy ul. marek

1) Drewnowskiej.	884.294.400.—
2) Konstantynow.	2.097.742.081.—
3) N.-Targowej	10.786.426.860.—
4) N.-Marysińskiej	12.292.094.500.—
5) Cegielnianej	21.723.516.490.—
ogółem mk.	<u>47.786.074.331.—</u>

Powyższym wykazem nie jest objęta wartość dostarczonej przez Cegielnię Miejskie cegły, na którą nie otrzymano jeszcze rachunku.

Ponadto wydano:

dla Wydziału Budownictwa:

1. na budowę łaźni ludowej	marek 20.546.530.760.—
2. na roboty przygotowawcze do budowy wodociągów i kanalizacji	26.784.000.—
3. na zakup cementu	1.270.950.000.—
4. „ „ drzewa budowlanego	5.767.508.000.—
5. na zakup materiałów instalacyjnych	1.000.328.000.—
6. na zakup materiałów budowlanych	6.416.929.000.—
7. na przebrukowanie ulic	2.331.000.000.—
	<u>mk. 37.860.029.760.—</u>

dla Wydziału Zdrowotn. Publ.

1. na poczyn. zapasów żywnościowych	marek 49.621.671.000.—
2. na poczyn. zapasów dla Apt. M.	42.376.401.580.—
3. na poczyn. zap. dla Składu Wydź.	3.770.200.000.—
	<u>mk. 95.768.272.280.—</u>

dla Wydziału Gospodarczego:

1. na poczyn. zapasów dla składu	marek 10.088.408.300.—
2. na poczyn. zap. materj. piśmieni.	7.917.606.400.—
	<u>mk. 18.006.014.700.—</u>

dla Wydziału Opieki Społecznej.

na zakup towarów	3.193.960.000.—
----------------------------	-----------------

Jak więc wynika z powyższego sprawozdania, Magistrat wydał w

tym okresie z wpływów zwyczajnych:

- a) na bud. szkół marek
powszechnych . . . 47.786.074.331.—
 - b) na bud. łożni
lądowej 20.546.530.760.—
 - c) na amortyzację
dawniej zaciągnię-
tych pożyczek . . . 3.601.350.000.—
- nie zaciągnął natomiast ani jednej pożyczki.—

Obwieszczenia i Okólniki.

Okólnik № 34.

Wyciąg

Uchwała № 549. 38 (II sesji) posiedzenie Magistratu z d. 2 maja 1924 r.

Po przyjęciu do wiadomości okólnika Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi № S. M. 1027-I z dnia 16 kwietnia 1924 r. uchwalono na wniosek p. dyrektora J. Zalewskiego — wezwać poszczególne Wydziały i Oddziały Magistratu do kierowania się przy zawieraniu z przedsiębiorcami i dostawcami umów na roboty i dostawy miejskie następującymi zasadami:

1) umowy powinny być zawierane bezpośrednio z producentami (należy unikać pośredników handlowych);

2) umowy powinny być zawierane a) na okres czasu nie dłuższy, niż 3 — 4 miesiące, b) w stałej walucie i c) z uwzględnieniem cen stałych;

3) między datą ogłoszenia przetargu a terminem składania ofert powinno upłynąć przynajmniej 4 tygodnie (ma to na celu umożliwienie zainteresowanym firmom dokładnego zapoznania się z warunkami konkursu);

4) dostawcom artykułów gotowych żadnych zaliczek przy zawieraniu umowy wypłacać nie należy; przedsiębiorcom nie należy udzielać zaliczek na robociznę; na zakup surowców można wypłacać zaliczki, których nie powinna jednak wysokość przekraczać 85 proc. sumy umówionej, zaliczki należy zabezpieczać (gwarancja hipoteczna, bankowa, wekslowa), wybierając przytem najbardziej

dogodny i pewny sposób zabezpieczenia;

5) kary konwencjonalne powinny być na tyle wysokie, aby dotrzymanie terminu dostawy było należycie zagwarantowane i aby nie mogła mieć miejsca spekulacja;

6) kaucja powinna wynosić od 5% do 10% sumy umówionej; w razie zerwania umowy przez przedsiębiorcę wzgl. dostawcę przypada ona na rzecz miasta, pomimo kar konwencjonalnych; poza to miasto ma prawo dochodzić wynagrodzenia z tytułu wszelkich szkód i strat oraz zakupić niedostarczoną ilość towaru u osób trzecich na koszt i ryzyko dostawcy.

Podpisy.

Zgodność stwierdza

(—) Miecz. Kalinowski.

Łódź, dnia 6 maja 1924 r.

Okólnik № 35.

Wykonywując uchwałę Magistratu № 553 z dnia 2 maja 1924 roku, zaświadczam, że:

A) kierownictwa poszczególnych Wydziałów Magistratu upoważnione są do czynienia zakupów i akceptowania rachunków przedsiębiorców i dostawców na sumy, nie przekraczające zł. 350.— = mk. 680,000,000.—;

B) delegacje poszczególnych Wydziałów Magistratu upoważnione są a) do czynienia zakupów na sumy, nie przekraczające zł. 1,700.— = mk. 3,080,000,000.— (zakupy ponad zł. 1000.— = mk. 1,800,000,000.— uskutecznić należy drogą konkursów), b) do udzielania przedsiębiorcom i dostawcom zaliczek na poczet należności za wykonywane roboty i dostarczane materiały do wysokości zł. 350.— = mk. 680,000,000.—.

Wyjaśniając powyższe zaznacza się, że:

1) wszelkie rachunki przedsiębiorców i dostawców Magistratu należy niezwłocznie kierować, podobnie jak wszelkie inne zarządzenia wypłaty, do Oddziału Obrachunkowego, który ze swej strony po sprawdzeniu prze-

śle rachunki na sumy nie przekraczające zł. 350.— = mk. 630,000,000.—, Głównej Kasie Miejskiej do uregulowania, zaś rachunki na sumy, przekraczające zł. 350.— = marek. 630,000,000.—, Wydziałowi Prezydjalnemu w celu zaakceptowania przez Magistrat,

2) zakupy na sumy przekraczające zł. 1,700.— = 3,060,000,000.—, powinny być dokonywane z wiedzą Magistratu; w tym celu należy w odpowiednim czasie nadesłać Wydziałowi Prezydjalnemu szczegółowo opracowany wniosek na posiedzenie Magistratu; wniosek ten powinien zawierać następujące dane:

a) przedmiot zakupu, b) ilość i cenę jednostkową, c) firmę, w której zakup ma być dokonany, oraz d) instytucję, dla której zakup ma być skuteczniejszy;

3) prawo udzielania przedsiębiorcom i dostawcom Magistratu zaliczek na poczet należności za wykonywane roboty i dostarczane materiały w kwotach, przewyższających zł. 350.— = mk. 630,000,000.—, przysługuje Magistratowi; w tym celu należy w odpowiednim czasie nadesłać Wydziałowi Prezydjalnemu szczegółowo u motywowany wniosek na posiedzenie Magistratu; do wniosku powinno być dołączone gotowe do wystania Oddziałowi Obrachunkowemu odnośne zarządzenie wypłaty, podpisane przez ławnika przewodniczącego Wydziału; Wydział Prezydjalny zarządzenie to wraz z odpisem odnośnej uchwały Magistratu prześle Oddziałowi Obrachunkowemu, zaś przebieg sprawy zwróci zainteresowanemu Wydziałowi;

4) z uprawnień, przewidzianych w punktach A i B niniejszego okólnika, poszczególne Wydziały mogą korzystać tylko w tym wypadku, o ile na pokrycie wydatków, związanych z zakupem posiadają odpowiednie kredyty w budżecie swoim na bieżący rok administracyjny.

W związku z niniejszym traci moc obowiązującą okólnik № 8 — O. 287/24 I z dnia 4 lutego 1924 roku.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie Oddział do spraw ogólnych Wydziału Prezydjalnego.

Łódź, dnia 9 maja 1924 roku.

Prezydent (—) M. Cynarski.

Dyrektor
Zarządu Głównego

(—) J. Zalewski.

Kronika miejska.

— **Pomoc bezrobotnym.** Wydział Opieki Społecznej w ciągu kwietnia r. b. wydał bezrobotnym 38.980 bezpłatnych obiadów.

— **Sprawy podatkowe.** Na wniosek Wydziału Podatkowego Magistrat postanowił zaniechać poboru miejskiego podatku od broni palnej, jako nie pokrywającego kosztów administracyjnych. Wzamian za to opracowany będzie statut miejskiego podatku od zbytku, przyczem do przedmiotów zbytku zaliczona będzie również broń palna z wyłączeniem rewolwerów.

— **Zebranie akcjonariuszów Banku Komunalnego.** Dnia 27 b. m. odbędzie się w Warszawie Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów Banku Komunalnego. Na porządku dziennym m. in. sprawy stosunku do Banku Gospodarstwa Krajowego, zmiany statutu i t. d. Na posiedzenie to z ramienia Magistrata m. Łodzi wydelegowany został p. wiceprezydent Groszkowski.

— **Walka z tyfusem brzusznym.** W abiegłym tygodniu funkcjonariusze sanitarni Wydziału Zdrowotności Publicznej dokonali szczepień ochronnych przeciwtyfusowych w postaci pastylek i pigułek w następujących domach, gdzie zdarzyły się wypadki tyfusa brzusznego: przy al. Słowiańskiej № 5 (98 osobom), Słowiańskiej № 7 (70 osobom), oraz przy al. Włodzimierskiej 34 (34 os.)

— **Kary za niedopełnienie obowiązku szkolnego.** W tygodnia od 5 do 10 maja 1924 roku, za nieposyłanie dzieci do szkoły z wyroków Komisji Powszechnego Nauczania odbyli kary aresztu:

1. Adamska Emma Pomorska 130 — 1 dzień. 2) Zylberyng Maszel Szopena 4, — 2 dni. 3) Cieplacha Karol Kilińskiego 94, — 2 dni. 4) Mrowiński Karol Kilińskiego 104, — 1 dzień. 5) Rybieki Walenty Pańska 103, — 2 dni. 6) Szczepańska Marianna Zawiszy 30, — 1 dzień.

— **Komisja fachowo-doradcza dla spraw zabudowy.** Delegacja Wydziału Budownictwa postanowiła powołać do życia komisję techniczną, złożoną z fachowców — inżynierów i architektów dla rozpatrywania wszystkich spraw, dotyczących zabudowy miasta. W skład komisji wchodzi: wiceprezydent inż. Wojewódzki, inż. Sanderland, arch. Brakalski, arch. Lisowski, inż. Gałaska, inż. Krzeczowski, arch. Szubert i przedstawiciel związku ogrodników. Komisji przewodniczyć będzie z urzędu ławnik Wydziału Budownictwa, inż. K. Folkierski.

Powołując powyższą komisję, delegacja Wydziału Budownictwa powołała się dążeniem do ułatwienia i uproszczenia przebiegu udzielania koncesyj budowlanych, które często są zbyt długo przewlekane z powodu niezałatwienia ustalonych zadań zabudowy.

Ponieważ wymieniona komisja posiedzenia swe odbywać będzie co drugi czwartek, w interesie chcących budować leży, aby wnosili do Wydziału Budownictwa (Plac Wolności 14) chociażby ołówkowe szkice i krótkie uzasadnienia swych zamierzeń, które rozpatrywane będą przez Komisję bez zwłoki. W ten sposób zainteresowani unikną straty czasu, niepewności i ewentualnie niepotrzebnych kosztów na przeróbki projektu, niezgodzonego z planem zabudowy miasta.

— **Prace kanalizacyjne.** Jak wiadomo, Oddział Kanalizacji Magistratu zwrócił się z prośbą do prof. uniwersytetu warszawskiego, Lewińskiego, o dokonanie badań terenów okolicznych pod względem obfitości posiadanej przez nie wody źródlanej, celem wyzyskania najdogodniejszych terenów przy opracowywaniu planu kanalizacyjnego.

Co do dorzecza Bzury okazało się, że, jako położone niżej od Łodzi, nie może być one w tym względzie brane w rachubę. Natomiast badania prof. Lewińskiego, dokonane w okolicach Rzgowa i Taszyna, wykazały zasób wody w takiej ilości, że z tego źródła można by osiągnąć ok. 30.000 m. sześć. wody dziennie, co wystarczyłoby dla I-cj serii robót kanalizacyjnych. Ze względu na to, że okolice Rzgowa i Taszyna są położone mniej więcej na jednym poziomie z Łodzią, koszt przeprowadzenia rurociągów byłby znacznie mniejszy. Aby dojść do ostatecznych wyników, prof. Lewiński proponuje przeprowadzić w tych miejscach studia głębsze. Po zakończeniu I-cj serii robót kanalizacyjnych, kalkulowałoby się dalsze sprowadzanie wody z Pilicy, gdyż do tego czasu łatwiej będzie niewątpliwie o kapitał inwestycyjny, a i dyskonto będzie tańsze. Ostateczna decyzja Magistratu co do wyników badań prof. Lewińskiego poddana będzie miarodajnej opinii czynników fachowych.

Po śmierci prof. Wróblewskiego, konsultanta Oddziału Kanalizacji i Wodociągów, Magistrat poszukuje odpowiedniego następcy. W tym też celu nawiązano pertraktacje z jednym z kandydatów, który do r. 1910 pracował na polu kanalizacji w Warszawie, w latach zaś 1910—1918 wykonywał samodzielnie olbrzymie roboty na Kaukazie, przeprowadzając rurociągi na przestrzeniach po sto kilkadziesiąt klm. O ile pertraktacje te nie dojdą do pomyślnego skutku, Magistrat zwróci się do pozostałych paru kandydatów, których poważne

kwalifikacje mogą być brane pod uwagę.

* * *

Na wniosek Oddziału Kanalizacji — Magistrat postanowił przeprowadzić następujące roboty kanalizacyjne: 1) około ścieka przy ul. Łągiewniekiej, od ulicy Łutomierskiej przez Drewnowską do rzeki Łódki, — gdyż ściek ten rozmywa teren przepływa oraz ul. Drewnowską; 2) dokończyć rozpoczętą w r. ub. regulację rzeki Jasień, między ul. Wólczańską i Szosą Pabjanicką, ponieważ rzeka Jasień przewidziana jest w ogólnym projekcie kanalizacji miasta, jako przyjemca wód burzowych.

— **Brukowanie ulic.** Na wniosek Wydziału Budoownictwa — Magistrat zaakceptował projekt przebrukowania w r. b. kamieniem polnym następujących ulic: 1) Franciszkańskiej — od Brzezińskiej do końca; 2) Rzgowskiej — od Górnego Rynku do kolei; 3) Stefana — od Zgierskiej do Łągiewniekiej; 4) Inżynierskiej — od Wołowej do Parku Poniatowskiego.

Z życia miast polskich.

Zjazd Gazowników i Wodociągowców.

W dniach 29, 30 i 31 maja r. b. oraz 1 czerwca r. b. odbędzie się w Krakowie VI Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich. Zjazd ten połączony zostaje z walnem zebraniem Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich, oraz Związku Gospodarczego Zakładów Gazowych i Wodociągowych w Państwie Polskiem.

Program Zjazdu obejmuje, oprócz obrad Zrzeszenia i Związku kilkanaście odczytów i referatów z dziedziny gazownictwa i wodociągów. Poza tem przewidziane jest zwiedzenie gazowni krakowskiej, wycieczka parostatkiem w celu zwiedzenia wodociągów

krakowskich w Bielanych, zwiedzanie zabytków Krakowa, wycieczka do kopalni w Wieliczce i t. p. Dla przyjęcia gości zamiejscowych utworzony został specjalny komitet zjazdowy.

Nowe gmachy szkolne.

Magistrat m. Warszawy uchwalił wystąpić do komisji sieci szkolnej o budowę nowych gmachów szkolnych: jednego na Powązkach, drugiego na Ochocie, oraz o rozebranie dawnego budynku fabrycznego przy ul. Białoleckiej na Pradze i zbudowanie z otrzymanego w ten sposób materiału jeszcze jednego gmachu szkolnego.

Ubezpieczenia nieruchomości.

Na początku r. b. Magistrat m. Warszawy postanowił, aby na rok bieżący szacunki ubezpieczeniowe nieruchomości warszawskich przewalutować w stosunku 100,000 mk. za jednego rubla. Takie przewalutowanie odpowiadało zaledwie jednej pięćdziesiątej rzeczywistej wartości. Na żądanie właściciela przewalutowanie mogło być powiększone do 500,000 mk. za jednego rubla. Nawet przy tak powiększonym przewalutowaniu ubezpieczeni byli narażeni na wielkie straty w razie pogorzeł, gdyż likwidacja strat pogorzeliowych odbywa się w tym samym stosunku, w jakim dokonano ubezpieczenia.

Uznając, że stan taki nie powinien nadal istnieć, oraz że z chwilą wejścia w życie nowej ustawy o ochronie lokatorów płacenie wyższej składki ubezpieczeniowej nie będzie zbyt uciążliwe dla właścicieli nieruchomości. Magistrat postanowił, aby od 1 lipca r. b. przedwojenne szacunki przewalutować w stosunku 1,40 zł. za 1 rubla. Właścicielom nieruchomości ponadto przysługiwać będzie prawo podwyższenia szacunku do 2,66 zł. za 1 rubla, o ile w nieruchomości nie zaszły zmiany konstytucyjne lub co do stanu budowli.

OGŁOSZENIE.

Wydział Oświaty i Kultury Magistrata m. Łodzi podaje do wiadomości, że egzamina wstępne

do Miejsk. Gimn. Męsk. im. J. Piłsudskiego

ulica Sienkiewicza № 46.

rozpoczną się dnia 23 czerwca r. b. o godzinie 9-ej rano; podania przyjmując kancelarja szkoły od dnia 2 do 18 czerwca w godz. od 11 rano do 1 po południu;

do Miejskiej Szkoły Handlowej

ul. Kilińskiego 109

dnia 16 czerwca o godzinie 9-ej rano; podania należy składać w kancelarji szkoły od dnia 19 maja do dnia 7 czerwca od godziny 19 rano do 1 po południu;

do Miejsk. Semin. Nauczycielskiego Męskiego

ulica Czerwona 8

dnia 10 czerwca o godzinie 8 rano; podania przyjmując kancelarja szkoły od dnia 15 maja do dnia 7 czerwca od godziny 8-ej rano do 1 po południu;

do Miejsk. Semin. Nauczycielskiego Żeńskiego

ul. Zagajnikowa 32

dnia 2 czerwca o godzinie 8 rano; podania przyjmując kancelarja szkoły od dnia 15 do 24 maja od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Do podań, podpisanych przez rodziców względnie opiekunów kandydatów(ek), powinny być dołączone następujące dokumenty:

1) metryka urodzenia, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) świadectwo szkolne, nadto od kandydatów(ek) do Seminarjów Nauczycielskich wymagany jest własnoręcznie przez nich napisany krótki życiorys.

Od kandydatów(ek) do Seminarjów Nauczycielskich wymagane jest ukończenie 7 klas szkoły powszechnej lub 4 klas szkoły średniej, ukończenie 14 roku życia oraz stan zdrowia, dający gwarancję sprawnego wykonywania obowiązków, związanych z zawodem nauczycielskim.

Równocześnie ze złożeniem podania o dopuszczenie do egzamina powinna być opłacona taksa egzaminacyjna w wysokości 2 złotych.

Łódź, dnia 15 maja 1924 r.

PREZYDENT m. ŁODZI

(—) M. Cynarski.

Treść numeru 22-go:

Sprawozdanie z III Zjazdu Lekarzy i Działaczy Sanitarnych Miejskich.—

Drożyzna w miastach polskich w świetle statystyki.—

Samorząd wiejski.—

Dział Sprawozdawczy.

Sprawozdanie Działu Sanitarnego za miesiąc marzec 1924 roku.— Sprawozdanie z działalności Oddziału Obrachunkowego za okres czasu od 1 stycznia do 31 marca 1924 roku.—

Obwieszczenia i okólniki:

Okólnik № 34 w sprawie zasad dla poszczególnych Wydziałów i Oddziałów Magistratu m. Łodzi przy zawieraniu z przedsiębiorcami i dostawcami umów na roboty i dostawy miejskie.— Okólnik № 35 w sprawie upoważnienia kierownictw poszczególnych Wydziałów Magistratu do czynienia zakupów i akceptowania rachunków przedsiębiorców i dostawców.

Kronika miejska.—

Z życia miast polskich.—

Licytacje przymusowe.

Wydział Podatkowy Magistratu m. Łodzi niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 28 maja 1924 roku odbędą się licytacje ruchomości niżej podanych osób za niewpłacone podatki: Goldmana R., Zgierska 44, szafa. Berlinera O., Zgierska 38, szafa i lustro. Gotheimera S., Zgierska 14, kredens. Ginter M., Zgierska 41, 3 krzesła. Galas Jakób, Brzezińska 7, skóra na podeszwy. Tuska Ch., Brzezińska 7, firanki. Wajngarta S., Piotrkowska 50, 25 metr. towaru. Płóciennik J., Aleje I-go Maja 34, kredens i biurko. Engielman M., Konstancyńska 12, Blumowicz M., Konstancyńska 14, Kirsztajna M. Zachodnia 11, zegar. Kałowski, Szkolna 4, lustro i zegar. Przygody Abrama, Wschodnia 55, urządzenie pokoju gościnnego, szafa, kredens, lustro, biała szafa, szafa od rzeczy, toaleta i dywan. Giske J., Kilińskiego 43, szafa, tremo, stół lampa, kredens, waga. Jakubowicz Sz., Cegielniana 71, kredens. Zylberstein N., Kilińskiego 18, umywalnia. Eidlic J., Cegielniana 42, szafa. Eidlic S., Cegielniana 42, kredens. Rajs Gh., Kilińskiego 10, kredens i tremo. Szpiro S., Narutowicza 56, zegar i kredens. Chrzanowicz, Plac Wolności 7, kredens i tremo. Pion J., Wschodnia 15, otomana, zegar i tremo. Żychliński, Zawadzka 9, kredens. Frajman, Zawadzka 10, kredens. Szarfajzen, Zawadzka 12, lampa, kapy, lustro, kredens. Kaliski S., Nowomiejska 4, 1 tuzin czapek sportowych. Markusfeld, Cegielniana 114, biurko. Goldblum, Cegielniana 86, kredens. Olszer A., Jakóba 14, 30 paczek przędzy. Rudjaka P., Zielona 33, toaleta i biurko. Monata A. N., Cegielniana 6, 2 szafy od rzeczy. Warszawskiego 1, Zielona 53, zegar. Izbieckiego D., Zielona 47, szafa. Ginsberga M., Zielona 55, kredens. Goldberga A., Zielona 42, kredens. Hobermana A., Nowo-Cegielniana 14, szafa. Steinberga M., Nowo-Cegielniana 40, lustro i szafa. Gertlera Piotrkowska 18, otomana. Tietelbauma, Konstancyńska 49, 10 kilo mydła. Włodawskiego, Marysińska 21, zegar. Wigodski, N. Cegielniana 52, fotel i 2 krzesła. Gutera J., Nowomiejska 4, 1 sztuka towaru ubraniowego. Lebenbauma, Stary-Rynek 3-4 szafa. Szajbe M., Gdańska 67, kredens.

Dnia 30 maja 1924 roku o godzinie 9-ej rano. Tabaka H., Zachodnia 23, 2 kapy, 2 pary firanek, 2 stoliki, 2 serwetki, zegar, stół i obrus. Bacharjer, Piotrkowska 83, pas skórzany. J. Kahana, Kilińskiego 60, 4 krzesła. Epszajna M., Piotrkowska 60, 60 metrów towaru. Janowskiego, Sienkiewicza 9, zegar. Kaufmana, Rubinowicza i Janowskiego, Piotrkowska 58, 27 metrów na fartuchy. Bidermana S., Sienkiewicza 63, kredens i pomocnik, szafa, dywan i obrus. Oliwy S., Pańska 103, 2 kapy. Najmana P., Radwańska 19, szafa. Gepnera J., Piotrkowska 64, 1 koldra. „Wyzwolenie”, Przędzalniana 91, waga i bufet. Rydryka, Piotrkowska 64, 10 metr. towaru. Kaufmana i Kirsteina, Piotrkowska 64, 5 chustek. Eizenmana H., Piotrkowska 93, kasa. Lanka B., Tuszyńska 13, szafa.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.